

Kwalifikacja prawna umowy składu zawartej z domem składowym

KONRAD ZACHARZEWSKI

uczestnik studiów doktoranckich na Wydziale Prawa i Administracji
Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

Zmiany w obowiązującym porządku prawnym, wywołane wejściem w życie ustawy z 16 listopada 2000 r. o domach składowych oraz o zmianie kodeksu cywilnego, kodeksu postępowania cywilnego i innych ustaw (Dz.U. Nr 114, poz. 1191), wniosły do polskiego porządku prawnego nowe, nieobecne jeszcze niedawno, instytucje.

Wzmózone znaczenie umowy składu *de lege lata*

Należy wymienić zwłaszcza same domy składowe oraz wystawiane przez nie papiery wartościowe – dowody składowe w trzech postaciach jurydycznych. Ponadto w związku z wprowadzonymi niedawno zmianami stanu prawnego pojawiły się nowe postaci (typy) tradycyjnych figur prawa cywilnego. Do tych ostatnich, zmodyfikowanych na potrzeby działalności domów składowych i przez to ujawniających swoje szczególne cechy, zaliczamy przykładowo prawo zastawu wykreowane w drodze dokonania pierwszego indosu na oddzielnym warrancie, sam pierwszy indos oddzielnego warrantu czy też umowę składu zawartą z domem składowym. Tej ostatniej poświęcimy obecnie więcej miejsca.

Stosunek społeczny, dla którego regulacji rozważana umowa została powołana, polega na sprawowaniu pieczy w cudzym imieniu. W obrocie powszechnym prezentowany stosunek społeczny regulowany jest przez umowę przechowania. Natomiast znamieną cechą umowy składu, określanej zawodowym przechowaniem, jest kwalifikowany charakter przechowawcy (zwanego składownikiem). Prowadzone przez przedsiębiorcę składowego przedsiębiorstwo składowe powołane jest w głównej mierze do świadczenia usług składu. Działania przedsiębiorcy składowego na obszarze stosunku społecznego składu podejmowane są zgodnie z regulami, które dla tego stosunku społecznego zostały uznane przez ustawodawcę za modelowe i ujęte typologicznie jako umowa na-

zwana (umowa składu, art. 853–859⁹ k.c.). Charakterystyczne cechy stosunku składu z udziałem domu składowego stanowią zarazem uzasadnienie posługiwania się sformułowaniem „kwalifikowany stosunek składu”.

Ograniczone przez stosunkowo długi okres znaczenie umowy składu w obrocie gospodarczym jest głównym powodem braku powszechnego zainteresowania nauki tą pokrewną przechowaniu instytucją prawa obligacyjnego. Zasięg wykorzystania umowy składu w praktyce obrotu prawnego limitowany był koniecznością dopasowania się tej instytucji do potrzeb gospodarczych podmiotów uwikłanych w stosunek składu. Wymagania obrotu ani potrzeby stron stosunku składu nie były, jak można by sądzić, zbyt wyszukane, o czym dobitnie świadczy stosunkowo skromne w ostatnich latach piśmiennictwo oraz nieznaczna liczba wypowiedzi judykatury w prezentowanym zakresie.

Jednakże można spodziewać się już w niedalekiej przyszłości intensyfikacji działalności profesjonalnych przechowawców, za czym podąży większe zainteresowanie tą instytucją, notowane ze strony doktryny, praktyków i sądów. Wzrośnie niebawem rola umowy składu w obrocie gospodarczym. Przypuszczenie takie uzasadnione jest odnotowanym niedawno przyspieszeniem w dziedzinie otoczenia gospodarczego i prawnego przedsiębiorstw składowych.

Prawne znaczenie umowy składu zawartej z domem składowym należy rozpatrywać obecnie z kilku punktów widzenia. Prezentowany stosunek obligacyjny odnosi się z różnym natężeniem do szeregu innych stosunków prawnych, które ostatnimi czasy nabierają w Polsce większe-

go znaczenia. Wskutek tego umowę składu zawartą z domem składowym można traktować także jako punkt odniesienia w rozpatrywaniu innych stosunków obligacyjnych, związanych z obrotem towarowym oraz obrotem składowymi papierami wartościowymi.

Omawiana umowa składu pojawia się w kontekście działalności giełd towarowych. Spółkę prowadzącą giełdę towarową łączy z domem składowym węzeł obligacyjny (art. 11 ust. 2 pkt 15 ustawy o giełdach towarowych). Taki dom składowy zwany jest wówczas składem giełdowym. Treść stosunku obligacyjnego składu wywiera – w ogólnym ujęciu – wpływ na zakres ewentualnej odpowiedzialności domu składowego, zwłaszcza z tytułu wykonywania niektórych umów zawartych na giełdzie towarowej.

Nie mniejszy akcent należy położyć na doniosłe zagadnienie funkcjonowania dowodów składowych w roli środka zabezpieczenia wierzytelności. Bezpieczny obrót dowodami składowymi uzależniony jest między in-

Bezpieczny obrót dowodami składowymi uzależniony jest między innymi od treści stosunku składu, z dosyć surową odpowiedzialnością domu składowego. Umowa składu stanowi tutaj podstawę kreacji papierów wartościowych.

nymi od treści stosunku składu, z dosyć surową odpowiedzialnością domu składowego. Umowa składu stanowi tutaj podstawę kreacji papierów wartościowych. Natomiast układ praw i obowiązków w ramach tego stosunku ukształtowany jest z uwzględnieniem konieczności zapewnienia rzeczy oddanej na skład takich warunków przechowywania, aby substancja fizyczna substratu zabezpieczenia wykonania zobowiązania (rzeczy oddanej na skład) nie uległa pogorszeniu przez czas rozłączania pieczy. Tym aspektem umowy składu najbardziej zainteresowani będą oczywiście kredytodawcy (banki).

Jednakże wolno sądzić, iż stanem rzeczy oddanych na skład zainteresowany będzie nade wszystko oddający na skład. Myśl tę można by nawet ująć szerzej, ponieważ zachowanie rzeczy w stanie niepogorszonym pokrywa się z uzasadnionymi oczekiwaniami każdorazowego posiadacza dowodu składowego. Oddającemu na skład, jeżeli zażądał wydania dowodu składowego, pozostawiona jest możliwość przenoszenia przez indos praw ucieleśnionych w dowodzie składowym. Wówczas nabywcy dowodu składowego zależało będzie na zachowaniu rzeczy co najmniej w takim stanie, w jakim była ona oddana na skład. Można nawet zaryzykować twierdzenie, iż nie doszłoby do przejścia praw do dowodu składowego, gdyby potencjalny nabywca nie był przekonany o tym, że rzecz, którą reprezentuje dowód składowy, znajduje się w domu składowym i jest we właściwym stanie.

Wszystkim wyżej wskazanym podmiotom chodzi o to, aby rzecz oddana na skład nie utraciła właściwości, jakie przysługiwały jej w chwili oddania na skład. W szczególności rzecz objęta weryfikacją jakościową (standaryzacją) nie powinna w trakcie składowania utracić właściwości, które warunkowały wcześniejsze zakwalifikowanie jej do określonej kategorii jakościowej.

Stosunek składu jako stosunek prawny kwalifikowany

Zaproponowane rozgraniczenie dwóch postaci umowy składu nie opiera się bynajmniej na założeniu, że w obecnym stanie prawa normy regulujące „zwykłą” postać umowy składu umieszczone są w innym akcie prawnym niż normy regulujące jej typ kwalifikowany. Jak wiemy, ta pierwsza normowana jest przez kodeks cywilny, podczas gdy druga dodatkowo przez odrębny akt prawny – ustawę o domach składowych. Pamiętamy jednak okres obowiązywania przepisów o umowie składu w kodeksie handlowym, kiedy to przepisy o umowie składu i o domach składowych sąsiadowały w jednym rozdziale

tego kodeksu (księga druga – czynności handlowe, dział III – zobowiązania, rozdział VIII – umowa składu, oddział 1 – przepisy ogólne, oddział 2 – domy składowe). Brzmienie przepisów normujących całokształt problematyki umowy składu i domów składowych było jednak bardzo zbliżone do dzisiejszego, stąd nie ma uzasadnienia wyciąganie wniosku, jakoby wyodrębnianie dwóch typów umowy składu pozbawione było racji. Umieszczenie poszczególnych przepisów w różnych ustawach nie jest dla rozważanej kwestii decydujące, choć może stanowić argument dodatkowy dla wykazania, że poruszamy się na obszarze dwóch normatywnych typów stosunku składu, a mianowicie jego postaci zwykłej i kwalifikowanej.

Ważniejsze jest tutaj udzielenie odpowiedzi na pytanie o to, czy występują pomiędzy dwoma oznaczonymi umowami takie dyferencje natury konstrukcyjno-prawnej, że przesądzają one o odrębnym traktowaniu tych umów. Wydaje się przy tym, iż brak przekonujących argumentów, by przypisać umowie składu zawartej z domem składowym charakter odrębnej umowy nazwanej, której wyczerpująca regulacja prawna obejmuje łącznie przepisy kodeksu cywilnego i innego aktu rangi ustawy.

Rozważany stosunek prawny regulowany jest przez przepisy kodeksu cywilnego o umowie składu (art. 853–859⁹) oraz przepisy ustawy o domach składowych. Te pierwsze nadają umowie składu postać typowego szablonu operacji gospodarczej, kształtują oba typy umowy składu jako umowę konsensualną, odpłatną, dwustronnie zobo-

wiązującą i przyczynową, natomiast drugie podkreślają specyfikę umowy z udziałem kwalifikowanego przedsiębiorstwa składowego oraz wprowadzając do umowy składu element publicznego zaufania do podmiotu świadczącego taką usługę przechowania, z którą wiąże się wystawienie papieru wartościowego. Nie każda umowa składu ma być zawarta z domem składowym i wówczas przepisy o kwalifikowanej postaci umowy składu nie znajdują zastosowania.

O ile dla ważnego zawarcia umowy przechowania brak wymogu, aby przechowawcą był przedsiębiorca, o tyle stroną umowy składu według kodeksu cywilnego musi być przedsiębiorca składowy. Z kolei kwalifikowana postać umowy składu nie może zostać zawarta z innym przedsiębiorcą składowym niż tylko kwalifikowany, czyli z domem składowym. W konsekwencji nasuwa się spostrzeżenie, że kontrahent domu składowego będzie stroną umowy składu, a nie żadnej innej umowy. Co do zasady bowiem dom składowy – w ramach tzw. powszechnego obrotu składowego – zawiera wyłącznie tę umowę. Zastrzeżenie powyższe należało postawić, ponieważ nie jest zamknięta dla domów składowych droga do skutecznego zawierania innych umów niż umowa składu, zwłaszcza w grupie umów polegających na pieczy. Trzeba jednak pamiętać, iż inny stosunek prawny, nawet z udziałem domu składowego, nie może być podstawą wystawienia dowodu składowego (pojawiają się przynajmniej poważne wątpliwości).

Ustawowa definicja domu składowego zwraca swoją uwagę sposobem, w jaki zrealizowany został postulat traktowania domu składowego od strony podmiotowej (przedsiębiorca), a nie przedmiotowej (przedsiębiorstwo). Otóż dom składowy, ściśle biorąc, nie jest przedsiębiorstwem w rozumieniu przepisu art. 55¹ k.c. Natomiast jest on przedsiębiorcą uprawnionym do prowadzenia przedsiębiorstwa składowego w sposób określony w ustawie (art. 2 pkt 2). Przedsiębiorstwo składowe zdefiniowane zostało zaś z perspektywy funkcjonalnej jako przedsiębiorstwo służące świadczeniu usług składu w sposób określony w ustawie (art. 2 pkt 1). Konwencja językowa przyjęta w treści ustawy o domach składowych pokrywa się z rozwiązaniami przewidzianymi w niektórych innych aktach prawnych (np. definicja działalności gospodarczej i przedsiębiorcy w świetle przepisów ustawy z 19 listopada 1999 roku – Prawo działalności gospodarczej).

Ustawa o domach składowych, tak jak niegdyś przepisy kodeksu handlowego o umowie składu, dla określenia kwalifikowanego przedsiębiorcy składowego używa

sformułowania „dom składowy”. Rozporządzenie o domach składowych z 28 grudnia 1924 roku – pierwszy akt prawny regulujący w Polsce materię domów składowych – wyróżniało „domy składowe publiczne” (kwalifikowane przedsiębiorstwa składowe) i „przedsiębiorstwa składowe”, przez co podkreślony był, nawet w nazewnictwie, moment nadzoru organów państwowych nad działalnością domów składowych (w odróżnieniu od nie nadzorowanych „zwykłych” przedsiębiorstw składowych). W obecnym stanie prawa określenie „dom składowy” oznacza samo przez się „publiczne przedsiębiorstwo składowe”.

Dom składowy jest to przedsiębiorca uprawniony do prowadzenia przedsiębiorstwa składowego w sposób określony przepisami ustawy o domach składowych. Treść przepisu art. 18 ust. 5 ustawy wskazuje na to, że wyrazami „dom składowy” posługiwać się może jedynie przedsiębiorca składowy działający na podstawie zezwolenia i w oparciu o przepisy ustawy o domach składowych. O wydanie zezwolenia mogą ubiegać się wyłącznie przedsiębiorcy, *in concreto* – osoby fizyczne, spółki prawa handlowego, przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielnie.

Przepisy ustawy wyposażają domy składowe w szczególne kompetencje. W związku z umową skła-

O ile dla ważnego zawarcia umowy przechowania brak wymogu, aby przechowawcą był przedsiębiorca, o tyle stroną umowy składu według kodeksu cywilnego musi być przedsiębiorca składowy. Z kolei kwalifikowana postać umowy składu nie może zostać zawarta z innym przedsiębiorcom składowym, niż tylko kwalifikowany, czyli z domem składowym.

du dom składowy może wystawiać dowody składowe oraz zbywać przez licytację publiczną towary złożone na skład, na żądanie osoby upoważnionej do rozporządzania towarami. Wystawianie dowodów składowych jest ekskluzywnym przywilejem domu składowego. Zwykłym przedsiębiorcom składowym ani innym przechowawcom nie przysługuje takie uprawnienie. Jeżeli chodzi o drugą z wymienionych prerogatyw domu składowego, czyli zbywanie rzeczy na żądanie, to warto nadmienić, iż w obrocie prawnym uprawnienie do dysponowania (tu: zbywania) cudzymi rzeczami zazwyczaj ma swoje oparcie w wyodrębnionym stosunku prawnym, specjalnie ukształtowanym dla zaspokojenia potrzeb osoby uprawnionej do rzeczy oraz osoby dokonującej sprzedaży (w cudzym lub w swoim imieniu). Tytułem przykładu wymienić można stosunek komisji. Tymczasem dom składowy przeprowadza sprzedaż cudzej rzeczy na podstawie stosunku prawnego, w którym głównym świadczeniem jest sprawowanie pieczy. Dla

dokonania sprzedaży konieczne jest ponadto zlecenie dokonania sprzedaży, *verba legis* – „żądanie osoby uprawnionej”.

Dom składowy obciążony jest też powinnościami, które wyznaczają jego pozycję w obrocie prawnym jako podmiotu (przedsiębiorcy) zaufania publicznego. Przemowny wpływ w zakresie tworzenia i bieżącej działalności domów składowych wywiera porządek prawa publicznego. Natomiast wśród obligacyjnych kwantyfikatorów prawnego usytuowania domów składowych znajduje się obowiązek zawarcia umowy, zakaz udzielania ulg lub zniżek innych niż przewidziane w taryfie, czy też odmiennie ukształtowane niż w zwykłej postaci umowy składu obowiązki związane z ubezpieczeniem rzeczy oddanych na skład. Konieczne dla określenia domu składowego jako podmiotu zaufania publicznego jest ponadto ustalenie, że przedsiębiorca ten jest zobowiązany do przestrzegania zasad uczciwego obrotu oraz do ochrony interesów składających. Dom składowy posługiwać ma się regulaminem zaakceptowanym przez organ, który wydał zezwolenie na prowadzenie przedsiębiorstwa.

Różnice, jakie występują między kwalifikowanym a zwykłym przedsiębiorcą składowym, sprowadzają się zatem w uproszczeniu do kilku punktów.

Po pierwsze, podczas gdy działalność domów składowych jest w znacznym stopniu reglamentowana przez państwo, to zwykle przedsiębiorstwa składowe nie podlegają innym ograniczeniom niż te, które wynikają z przepisów prawa działalności gospodarczej, a w zakresie zawieranych umów składu – z przepisów kodeksu cywilnego o umowie składu.

Po drugie, domy składowe wyposażone są w szczególne uprawnienia, które nie przysługują innym podmiotom prawa, w tym nawet innym przedsiębiorcom składowym. Mowa zwłaszcza o kompetencji do wystawiania dowodów składowych oraz do zbywania rzeczy złożonych na skład w drodze licytacji publicznej.

Po trzecie, pozycja kontraktowa domu składowego w ramach stosunku składu odbiega od tej, w jakiej znajduje się zwykły przedsiębiorca składowy. Na domu składowym ciąży dodatkowo szczególne obowiązki, które w odmienny sposób kształtują jego odpowiedzialność wobec oddającego na skład oraz, co należy podkreślić, wobec posiadacza papieru wartościowego.

Po czwarte wreszcie, właściwie wyłącznie dom składowy może być uwikłany w stosunki prawne z giełdą towarową i jej instytucjonalnym otoczeniem. Chociaż brak normatywnych przeszkód ku odmiennemu zapatrywaniu, to jednak można sądzić, że praktyka obrotu w naturalny sposób wyeliminuje „zwykłych” przedsiębiorców składowych, z tej prostej przyczyny, że nie są oni uprawnieni do wystawiania papierów wartościowych.

Umowa składu zawarta z domem składowym a umowa przechowania

Umowa składu rodzi – podobnie jak umowa przechowania – stosunek obligacyjny, w którym pierwszoplanowym świadczeniem jest sprawowanie pieczy. Próby wytyczenia w prawie polskim linii oddzielającej przechowanie od składu albo wykazania braku różnic między tymi umowami podejmowane były dosyć często. Osiągnięcie zadowalającego kompromisu w dyskusji doktrynalnej, jaka toczyła się na styku przechowania i składu, nie zawsze przychodziło łatwo. Przy okazji badań nad umową przechowania i składu wypływało wiele szczegółowych kwestii, jak na przykład problematyka strony podmiotowej umowy a jej charakter prawny, wpływ ustalenia charakteru prawnego przedmiotu pieczy na charakter prawny umowy, rozważanie danego stosunku prawnego w otoczeniu innych stosunków prawnych, co miało przesądzać o kwalifikacji prawnej umowy, albo też wpływ intencji stron w chwili zawierania umowy na jej kwalifikację czy też wreszcie charakterystyka głównych obowiązków stron a kwalifikacja prawna umowy. Szeroko określone ramy sporu nie pozwalały jednak na dokonanie ostatecznych i niewątpliwych ustaleń, czy skład jest typem przechowania, czy może są to, mimo wspólnej genezy, niezależne od siebie instytucje. Praktycznym wymiarem tych kontrowersji w prawie polskim był problem stosowania przepisów kodeksu cywilnego o umowie przechowania do umowy składu, a jeżeli tak, to w jaki sposób – wprost czy odpowiednio. Wiele z wyżej zasygnalizowanych kwestii pozostaje do dziś przedmiotem ożywionej dyskusji.

W nauce przyjmuje się, iż przepisy o umowie przechowania mogą być (pod pewnymi warunkami albo w ograniczonym zakresie) stosowane do umowy składu. Pogląd taki w dobie obowiązywania przepisów kodeksu handlowego o umowie składu (art. 630–683) wysuwany był w oparciu o brzmienie przepisu art. 650 k.h., natomiast po uchyleniu stosownych przepisów k.h. – na zasadzie genetycznego podobieństwa obu umów i spełnianych przez nie funkcji. Zgłaszano też w tym zakresie wątpliwości. Prezentowane stanowisko, a także jego krytyka odnoszą się jednak do „zwykłej” umowy składu i były zgłaszane w nieobowiązującym już dziś stanie prawa.

Wypadnie zatem spodziewać się w konsekwencji weryfikacji poglądów przedstawicieli nauki prawa na budzące wątpliwości zagadnienie stosowania przepisów o przechowaniu do umowy składu, z uwagi na zmiany w stanie prawa w zakresie umowy składu. Obecnie interesuje nas najbardziej aspekt stosowania przepisów o przechowaniu do umowy zawartej z kwalifikowanym składownikiem (domem składowym).

W świetle ostatnich zmian stanu prawnego w dziedzinie umowy składu można wyrazić i uzasadnić zapatrywa-

nie, iż *de lege lata* przepisy kodeksu cywilnego o umowie przechowania nie znajdują zastosowania do umowy składu zawartej z domem składowym.

Częściowo przesądza o tym brzmienie przepisu art. 20 ust. 1 ustawy, który *explicite* przewiduje, że do praw i obowiązków domu składowego i składającego w sprawach nie uregulowanych w ustawie stosuje się przepisy kodeksu cywilnego o umowie składu. Jak można spostrzec, przepisy ustawy o domach składowych ani przepisy kodeksu cywilnego o umowie składu nie odwołują się do przechowania, jak to niegdyś czynił wprost kodeks handlowy (art. 650). Brak normatywnej podstawy (odesłania ustawowego), by posiłkowo posługiwać się przepisami o przechowaniu w omawianym zakresie, nie jest przy tym jedynym argumentem w sporze o stosowanie do składu przepisów o przechowaniu.

Pierwszoplanowych argumentów dostarcza analiza całokształtu przepisów o składzie. Charakter obecnej regulacji umowy składu w kodeksie cywilnym, w odróżnieniu od stanu prawnego obowiązującego przed dokonaniem nowelizacji kodeksu cywilnego, określić można jako wyczerpujące unormowanie stosunku składu. Jak się łatwo przekonać, stosunek składu z udziałem domu składowego jest uregulowany *in pleno* łącznie przez przepisy kodeksu cywilnego o umowie składu i przepisy ustawy o domach składowych. Potrzeba poszukiwania analogicznego zastosowania przepisów o przechowaniu, w drodze dokonywania innych zabiegów interpretacyjnych niż wykładnia gramatyczna, tym bardziej wydaje się wykluczona. Odstępstwa w tym względzie wskazują jednak, że zachodzi naturalna więź łącząca przechowanie i skład. Ma to swoje potwierdzenie w literalnym brzmieniu niektórych przepisów o składzie. Z nielicznymi wyjątkami przepisy o przechowaniu nie będą stosowane do umowy składu zawartej z domem składowym.

Spośród nich najważniejszy w mojej opinii jest przepis art. 835 k.c. o przechowaniu, do którego wyraźnie nawiązuje przepis art. 853 § 1 k.c. o składzie. Kodeks cywilny przy okazji definiowania umowy składu posługuje się słowem „przechowanie”. Świadczenia główne w przypadku obu umów są – przynajmniej co do następstw ich spełnienia – właściwie jednakowe (sprawowanie pieczy, zwrot rzeczy w stanie nie pogorszonym). Mimo że przepis o składzie, który określa esencjonalną treść umowy, nawiązuje do przechowania, brak jest podstaw, by z tego powodu wywodzić, iż skład jest typem lub rodzajem przechowania. Powołany przepis art. 853 § 1 k.c. wskazuje bowiem na treść świadczenia („prze-

W świetle ostatnich zmian stanu prawnego w dziedzinie umowy składu można wyrazić i uzasadnić zapatrywanie, iż *de lege lata* przepisy kodeksu cywilnego o umowie przechowania nie znajdują zastosowania do umowy składu zawartej z domem składowym.

chowuje”), a nie stosunek prawny, z którego wynika świadczenie (stosunek przechowania). Jedynie w tym aspekcie rozstrzygać wypadnie nasuwające się podobieństwa między składem a przechowaniem, że w wypadku obu stosunków prawnych mamy do czynienia z jednorodnym świadczeniem (co podkreśla art. 853 § 1 k.c.). Przepis o przechowaniu definiuje jednak to świadczenie bezpośrednio, skład zaś nawiązuje terminologicznie do utrwalonej konstrukcji świadczenia w umowach tego typu.

W powyższym przykładzie nie można jednak mówić o zjawisku analogicznego stosowania przepisu prawa – inaczey niż w dwóch nasuwających się jeszcze wypadkach.

Incydentalne znaczenie dla składu ma przepis art. 837 k.c. (sposób przechowywania rzeczy), ponieważ regulacja umowy składu mieści w sobie szczegółowe dyspozycje w tym względzie, a cytowany przepis ma przy nich (np. art. 855 § 2, art. 859² k.c.) charakter *legis generale*. Jest dla

¹ Której trzonem jest cenna monografia J. Napierały, *Umowa składu*, Poznań 1981, większa liczba przyczynków tego autora, prace W. Górskiego (związczą *Skład* [w:] *System Prawa Cywilnego*, Ossolineum 1976, t. III, cz. 2) oraz dzieła komentatorskie.

² Tak F. Bossowski określa rolę umów nazwanych (*Jeszcze w sprawie kontraktów realnych*, RPEiS 1931, z. 3, s. 272).

³ Należy pamiętać, że problematyka podmiotowa była jedną z najbardziej dyskutowanych w sporze o zakwalifikowanie danej czynności prawnej jako umowy przechowania bądź składu. *De lege lata* skutki w zakresie kwalifikacji prawnej umowy składu, a przynajmniej w ramach dychotomicznego podziału na zwykłą i kwalifikowaną, można także wysnuwać z analizy układu podmiotowego tegoż stosunku prawnego.

⁴ Brak w tym katalogu spółki cywilnej uzasadniany był przez projektodawców koniecznością legitymowania się przez kwalifikowanego przedsiębiorcę składowego zdolnością wekslową, która miałaby być niezbędna dla skutecznego wystawiania dowodów składowych. Wydaje się jednak, że zdolność wekslowa i zdolność do wystawiania dowodów składowych nie pozostają ze sobą w takiej relacji, że dla występowania zdolności do wystawiania dowodów składowych jest konieczna (stanowi warunek *sine qua non* tej postaci zdolności prawnej) zdolność wekslowa.

⁵ Mogą oni jednak posługiwać się w obrocie papierami legitymacyjnymi albo znakami legitymacyjnymi. Papier legitymacyjny wręczany przez zwykłego składownika – w celu dobitnego odróżnienia od papieru wartościowego – nosi kodeksowe miano pokwitowania (art. 853 § 2 k.c.). Więcej szczegółów na temat osadzenia znaków legitymacyjnych w kontekście regulacji przepisu art. 921¹⁵ k.c. oraz relacji do stosunku prawnego dla nich podstawowego – K. Zacharzewski, *Znaki legitymacyjne stwierdzające obowiązek świadczenia*, „Prawo Spółek”, nr 11/1999.

⁶ W trzech postaciach: dom składowy nie może odmówić przyjęcia towarów na skład na warunkach regulaminu w granicach technicznych możliwości magazynowych, nie może udzielać pozataryfowych ulg lub zniżek, a także nie może uzależniać zawarcia umowy składu od zawarcia przez składającego innej umowy z nim lub z osobą trzecią.

mnie rzeczą jasną, że piecza nad składowaną rzeczą odbywa się w sposób określony w umowie składu oraz z uwzględnieniem właściwości składowanej rzeczy. W rzeczywistości można by stosować do składu przepis art. 837 k.c., godzi się jednak zauważyć, że nie wpływa to w decydujący sposób na wyjaśnienie jakichkolwiek wątpliwości w stosowaniu przepisów o składzie, ponieważ takowe nie zachodzą.

Więcej obiektywności wypływa w związku z ewentualnym stosowaniem, bądź nie, przepisu art. 839 k.c. (zakaz używania przechowywanej rzeczy). Wobec braku przekonujących argumentów przeciwnych należałoby przyjąć, że cytowany przepis znajdzie zastosowanie do składu. Uzupełnieniem tej tezy będzie niewątpliwie trafne stwierdzenie, iż przedsiębiorca nie legitymuje się stosownym tytułem do legalnego używania cudzej rzeczy. Nie sposób przy tym przyjmować, że natura tzw. czynności konserwacyjnych pozwala utożsamiać te czynności z używaniem rzeczy, pojęciem sformułowanym w przepisach prawa rzeczowego i wyjaśnionym przez doktrynę. Odmienne jednak, niż w poprzednio przytoczonym przypadku, zakwalifikowanie przepisu art. 839 k.c. jako możliwego (a nawet koniecznego) do zastosowania jest niezbędne.

Przemawiają za tym co najmniej trzy powody.

Przepisy o składzie nie regulują bezpośrednio potencjalnej sytuacji, określonej dyspozycją powołanej wypowiedzi normatywnej o przechowaniu, kiedy to osoba zobowiązana do świadczenia pieczy używa bez zezwolenia powierzonych jej rzeczy.

Ponadto trudno by poszukiwać argumentów, które przekonałyby do dyskusyjnej tezy, iż składownik ma możliwość podejmowania wobec przedmiotu pieczy innych działań niż zmierzające do zachowania rzeczy w stanie niepogorszonym. Wypadnie więc potwierdzić analogiczne stosowanie przepisu art. 839 k.c. do umowy składu. Do wyjątkowych należałyby będą przypadki konieczności używania rzeczy w celu jej zachowania w stanie niepogorszonym. W każdym jednak razie używanie rzeczy stanowić ma jedną z niezbędnych przesłanek zachowania rzeczy

w stanie niepogorszonym. Inne działania podejmowane w stosunku do rzeczy uznać wypadnie za bezprawne.

Odmienne zapatrywanie sprzeciwia się także aksjologicznym założeniom prowadzenia działalności przez przedsiębiorstwa składowe, a zwłaszcza domy składowe, którym przypisujemy atrybut podmiotu zaufania publicznego. Wyjaśnić tutaj należy, że dokonywanie czynności konserwacyjnych (art. 855 § 2 k.c.) nie oznacza używania rzeczy. Podobnie łączenie rzeczy na składzie na zasadzie *alla rinfusa* (art. 859² k.c.).

Regulacja bezwzględnie obowiązująca w umowie składu

Wiele spośród przepisów kodeksu i ustawy normujących umowę składu ma charakter *ius cogens*. Ustawodawca techniką normowania bezwzględnie obowiązującego posługuje się zazwyczaj w przypadku doniosłych stosunków prawnych albo dla podkreślenia rangi tych elementów stosunków prawnych, z którymi wiążą się doniosłe konsekwencje. W przypadku domów składowych uzasadnienia korzystania przez ustawodawcę z przepisów kogentnych upatrywać należy zwłaszcza w zapewnieniu powagi wystawianym przez tych przedsiębiorców papierom wartościowym. Doskonale wiemy, iż charakterystyczne dla regulacji papierów wartościowych jest to, że są one normowane w sposób bezwzględnie obowiązujący. Jednak tylko niektóre stosunki prawne, będące podstawą wystawienia papierów wartościowych, są regulowane przez ustawodawcę przy użyciu podobnej techniki normatywnej, co regulacja samych papierów wartościowych, tzn. przez przepisy bezwzględnie obowiązujące. Jest nim także stosunek składu. Wynika stąd ograniczenie swobody stron prezentowanej umowy składu i ma ono nawet swój wyraz w treści przepisu art. 20 ust. 2 ustawy, zgodnie z którym umowa składu nie może zawierać warunków mniej korzystnych dla składającego niż przewidziane w regulaminie przedsiębiorstwa składowego oraz w przepisach ustawy.

PS

⁷ Z. Fenichel, *Przechowanie a skład*, PPH 1935, nr 8, s. 341.

⁸ Chociaż nie wprost, a jedynie na zasadzie *analogii legis*, jak wywodzi W. Górski, *System prawa cywilnego*, Ossolineum 1976, t. III, cz. 2, *Skład*, s. 629.

⁹ Zarówno co do samego stosowania przepisów o przechowaniu do umowy składu: J. Napierała, *Zakres odpowiedzialności przedsiębiorstwa składowego za utratę, ubytek lub uszkodzenie towaru*, RPEiS 1978, z. 3 przypis na stronie 52), jak i co do ewentualnego zakresu stosowania tych przepisów, gdzie przewidywane były wyłączenia stosowania niektórych przepisów o przechowaniu do składu (tenże, *Umowa składu*, Poznań 1981, s. 18 i nast.).

¹⁰ W. Górski stwierdził, *System...*, s. 628, że tytuł XXX k.c. obejmuje jedynie najbardziej charakterystyczne postanowienia odnoszące się do umowy składu, lecz nie regulujące całokształtu sytuacji prawnej stron (podkr. K.Z.), stąd unormowanie umowy składu w kodeksie cywilnym uznawać można było do roku 2001 za ramowe, przynajmniej w sensie wypowiedzi W. Górskiego.

¹¹ Przepis art. 853 § 1 k.c. brzmi: „Przez umowę składu przedsiębiorca składowy zobowiązuje się do przechowania, za wynagrodzeniem, oznaczonych w umowie rzeczy ruchomych”.

¹² Na przykład prawo wekslowe w ogóle nie odnosi się bezpośrednio do stosunków prawnych, z których wynika wystawienie weksla - wyliczenie ich graniczyłoby zresztą z niemożliwością. Prawo czekowe zaś określa ten stosunek prawny w przepisie art. 3. Obligacja w pewnym sensie sama jest tym stosunkiem prawnym, poza tym, że powinna zawierać w swej treści cel, dla którego została wyemitowana.

¹³ Innym takim stosunkiem prawnym jest stosunek spółki akcyjnej, w który głęboko ingeruje ustawodawca, kierując się właśnie koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa posiadaczom papierów wartościowych. Jednakże akcja inkorporuje między innymi prawa udziałowe, podczas gdy dowody składowe - tylko wiarygodności. Odnośnie do obligacji podobnie - ustawodawca szczegółowo określa obowiązki emitenta, np. do publikowania informacji o swojej sytuacji finansowej (art. 10 ust. 1 pkt 7 i 8 ustawy o obligacjach).

jącego, 3) gwarancyjna – zapewniająca realizację własnej pretensji, znajdują swoje odzwierciedlenie także na gruncie postanowień prawa o postępowaniu układowym³⁷. Jak podkreśla L. Stępnia, najbardziej widocznym przejawem funkcji gwarancyjnej potrącenia jest uprzywilejowanie wierzyciela w przypadku niewypłacalności dłużnika.

Uprzywilejowanie potrącającego nie może jednak wykraczać poza zasady słuszności. Element gwarancyjności potrącenia służy przede wszystkim zapewnieniu jego skuteczności jako środka szczególnej egzekucji i wzajemnego umorzenia wierzytelności³⁸. Uregulowanie potrącenia w p.ukł. pełni rolę ochronną zarówno dla

wierzyciela (uzyskuje wymierną korzyść w postaci choćby częściowego zaspokojenia), jak i dłużnika (zmniejszając się ewentualnie jego długi), a także służy ochronie pozostałych wierzycieli, w tym tych, którzy zgłoszą swoje pretensje także po (ewentualnym) zakończeniu postępowania układowego. Tę prewencyjną funkcję podmiotowo-przedmiotowego zakazu potrącenia w p. ukł. podkreślają wszyscy przedstawiciele doktryny³⁹, zaznaczając, iż także w ten sposób ustawodawca chciał zapewnić realizację celu postępowania, jakim jest zawarcie i efektywne wykonanie postanowień układu dłużnika z wierzycielami.

PS

²⁸ Por. J. Korzonek, *Prawo upadłościowe i prawo o postępowaniu układowym. Komentarz*, Kraków 1935, s. 867, K. Piasecki, *Prawo upadłościowe, prawo o postępowaniu układowym. Komentarz*, wyd. III, Bydgoszcz 1999, s. 382.

²⁹ Por. m.in.: D. Pawlyszcze, *Postępowanie układowe – skutki prawne dla wierzycieli*, „Przegląd Prawa Handlowego” 1994, nr 3, s. 5 i n.

³⁰ Por.: Teza i glosa do tego orzeczenia M. Litwińskiej, „Przegląd Prawa Handlowego” 1998, nr 3, s. 44 i n.

³¹ Por. *per analogiam* odnoszący się do zasad potrącenia wierzytelności w prawie upadłościowym wyrok SN z 15 grudnia 1994 r. w sprawie I CRN 149/94, OSP 1996/4/84 z glosami: F. Zedlera i L. Stępnia, a także odpowiednio wyrok SN z 20 lutego 1997 r. w sprawie I CKN 3/97, OSN IC 1997, nr 8, poz. 109 z glosami: A. Torbusa, „Przegląd Sądowy” 1998, nr 3, s. 90 i n. i W. Wąsowicza, „PiP” 1998, z. 5, s. 109 i n.

³² Patrz OSN 1999, nr 1, poz. 7, s. 15 i n., OSN IC 1999, nr 1, poz. 9, s. 33 i n., a także glosę do tego orzeczenia M. Litwińskiej, w: „Przegląd Prawa Handlowego” 1999, nr 8, s. 49 i n.

³³ Wyjątek w tym zakresie przewiduje § 4 tego artykułu, który stanowi, iż postanowienie uwzględniające podanie o otwarcie postępowania układowego dotyczące przedsiębiorstwa państwowego oraz postanowienie oddalające takie podanie, jak również umarzające postępowanie może być zaskarżone odpowiednio zażaleniem i kasacją przez organ założycielski lub organ reprezentujący Skarb Państwa.

³⁴ J. Jankowski, *Zagadnienia strukturalne postępowania układowego, w: Symbolae Vitoldo Broniewicz dedicatae. Księga Pamiątkowa ku Czci Profesora Witolda Broniewicza*, Łódź 1998, s. 149 i n.

³⁵ Por.: M. Litwińska, Glosa do wyroku SN z 12 maja 1998 r., II CKN 745/97, „Przegląd Prawa Handlowego” 1999, nr 8, s. 52.

³⁶ Por.: M. Allerhand, *Prawo upadłościowe, prawo o postępowaniu układowym. Komentarz*, Warszawa 1937, teza 12 do art. 39, s. 1028.

³⁷ Por.: L. Stępnia, *Potrącenie w systemie polskiego prawa cywilnego*, Wrocław 1975, s. 228 i n.

³⁸ Por. L. Stępnia... op. cit., s. 243 i n.

³⁹ Por. m.in.: M. Allerhand, *Prawo upadłościowe, prawo o postępowaniu układowym. Komentarz*, Warszawa 1937, s. 1026 i n., S. Arnold, *Prawo o postępowaniu układowym*, Warszawa 1934, s. 79, D. Bulwa, w: D. Bulwa, E. Stein, A. Thaler, *Prawo upadłościowe i prawo układowe*, Kraków 1935, s. 290, W. Gawlas, W. Jonik, *Prawo upadłościowe i prawo o postępowaniu układowym z komentarzem*, Poznań (bez daty), s. 298, J. Korzonek, *Prawo upadłościowe i prawo o postępowaniu układowym. Komentarz*, Kraków 1935, s. 886, G. Lauter, *Prawo upadłościowe i prawo o postępowaniu układowym. Komentarz*, Warszawa 1935, s. 219, K. Piasecki, *Prawo upadłościowe, prawo o postępowaniu układowym. Komentarz*, wyd. III, Bydgoszcz – Warszawa 1999, s. 393, Z. Świeboda, *Komentarz do prawa upadłościowego i prawa o postępowaniu układowym*, wyd. II, Warszawa 1999, s. 318, K. Wellisch, *Polskie prawo o postępowaniu układowym*, Warszawa 1934, s. 39 i n., F. Zedler, *Prawo upadłościowe i układowe*, wyd. II, Toruń 1999, s. 380 i n.

Sprostowanie

W numerze 3/2001 „Prawa Spółek” w artykule Pana Konrada Zacharzewskiego pt. „Kwalifikacja prawna umowy składu zawartej z domem skladowym” w tekście nie zaznaczono przypisów, które powinny być po następujących zwrotach:

str. 39, łam prawy, wiersz 16 od dołu...

*piśmiennictwo*¹

str. 40, ł. pr. w. 2 od dołu... *gospodarczej*²

str. 41, ł. lewy, w. 19 od góry... *umowy*³

str. 41, ł. pr., w. 23 od góry... *spółdzielnie*⁴

str. 41, ł. pr. w. 13 od dołu... *uprawnienie*⁵

str. 42, ł. lewy, w. 11 od góry... *umowy*⁶

str. 42, ł. pr., w. 17 od dołu... *art. 650 k.h.*⁷

str. 42, ł. pr., w. 14 od dołu... *funkcji*⁸

str. 42, ł. pr., w. 13 od dołu... *wątpliwości*⁹

str. 43, ł. lewy, w. 14 od dołu... *składu*¹⁰

str. 43, ł. pr., w. 5 od góry... *przechowanie*¹¹

str. 44, ł. pr., w. 8 od dołu... *obowiązujące*¹²

str. 44, ł. pr., w. 7 od dołu... *składu*¹³

Redakcja przeprasza Autora i Czytelników